ANDRZEJ MARCINKIAN

Z BADAŃ NAD EPOKĄ BRĄZU I WCZESNĄ EPOKĄ ŻELAZA NA ZIEMI LUBUSKIEJ

Jedną z ostatnich „białych plam" na pradziejowej mapie naszego kraju — ostatnio wypełnianą w pewnej mierze przez Archeologiczne Zdjęcie Polski — są tereny położone na północ od Śląska — czyli obszary środkowego Nadodrza i ziemie leżące nad dolną Wartą. Odnotowywane w starszej literaturze przedmiotu[1], stosunkowo nieliczne a poza tym niepełne i przypadkowe znaleziska materiałów z lat 1 300—300 przed naszą erą dały asumpt do wydzielenia na interesującym nas terenie odrębnych zespołów kulturowych określanych jako nadodrzańska grupa ceramiki guzowej dla III EB, grupa uradzka w młodszym i najmłodszym okresie tej epoki oraz grupa, a niekiedy odrębna kultura górzycka dla wczesnej i początków środkowej epoki żelaza[2]. Zdecydowany i zasadniczo różny pogląd na omawiane zagadnienia wyraża Marek Gedl. Według tego uczonego na terenie Ziemi Lubuskiej i w przyległych partiach Wielkopolski w III EB, pod wpływem grupy sasko-łużyckiej wytworzyła się lokalna odmiana kultury łużyckiej zwana grupą brandenbursko-lubuską. W następnym okresie doszło do poszerzenia jej zasięgu terytorialnego i wytworzył się nowy styl zwany uradzkim (dawna grupa). Trwał on nadal w najmłodszym okresie epoki brązu aby we wczesnej epoce żelaza przekształcić się w fazę (grupę) górzycką. W odniesieniu do młodszych okresów epoki brązu Marek Gedl wysuwa — słuszne, jak wynika z naszych badań — przypuszczenie, iż wydzielić można podgrupy uradzką i czarnkowską[3]. W ostatnich latach nastąpił wzrost zaintere-

[1] Jest to rzeczywiście „stara literatura przedmiotu" sięgająca bowiem końca XIX i początków XX w. Przykładowo wymienić tu można A. Götze, *Die Vorgeschichte der Neumark, Würzburg 1897*, A. Voss, *Keramische Stilarten der Provinz Brandenburg und benachbarter Gebiete, Zeitschrift für Ethnologie*, Berlin 1903.

[2] W ostatnim czasie ponownie podjęto zagadnienie podziałów terytorialno-chronologicznych zespołu określanego dotąd mianem kultury łużyckiej. Oprócz opracowań syntetycznych sprawom tym poświęcona została specjalna konferencja. Por. *Prahistoria Ziem Polskich*, t. IV 1970, M. Gedl, *Epoka brązu i wczesna epoka żelaza w Europie*, Kraków 1989 oraz *Zróżnicowanie wewnętrzne kultury łużyckiej*, Kraków 1980.

[3] M. Gedl, *Kultura łużycka*, Kraków 1975 s. 118—119, 121—123.

sowania archeologów wschodnioniemieckich problematyką „górzycką". M. inn. Siegfried Griesa z Berlina opracował monografię grupy górzyckiej w oparciu o nieliczne materiały archiwalne oraz 166 zespołów grobowych z jednego systematycznie badanego cmentarzyska w Seelow, Kr. Seelow[4]. Widoczna do dzisiaj, niezwykle skrótowa i wręcz enigmantyczna — pomimo ostatnio wymienionego opracowania S. Griesego — wiedza o interesującym nas zespole kulturowym jest wynikiem szczupłej bazy źródłowej, pochodzącej z przedwojennych badań ratunkowych i przypadkowych znalezisk. Również do dziś nie są opracowane wyniki badań wykopaliskowych na grodziskach w Lossow, Kr. Eisenhüttenstadt i Lebus. Kr. Seelow[5]. Przedwojenna baza źródłowa została całkowicie przemieszana i zniszczona w latach 1939—1945. Realizacją jej odbudowy, a praktycznie stworzeniem od nowa zajęli się głównie archeolodzy zielonogórscy. W latach 1967—1982, pod kierownictwem autora niniejszego opracowania, przeprowadzone zostały szeroko zakrojone badania nad epoką brązu i wczesną epoką żelaza na terenach położonych w rejonie Sulęcina, Łagowa i Cybinki. W pierwszej z tych miejscowości pracami objęto cmentarzysko ciałopalne odkrywając 252 zespoły grobowe z lat 1 300—650 przed naszą erą[6]. W pobliskich Lubniewicach przebadano niezwykle interesującą osadę otwartą z początków wczesnej epoki żelaza[7]. Podobne osady z młodszych okresów epoki brązu badane były w Łagowie[8]. W okolicach Cybinki natomiast przeprowadzono badania na dwu cmentarzyskach z epoki brązu (165 grobów) oraz na jednym z lat 1 200

[4] S. Griesa, *Die Göritzer Gruppe, Veröffentlichungen des Museums für Ur-und Frühgeschichte*, t. 16: 1982. Na uwagę zasługuje też syntetyczne opracowanie F. Horsta dotyczące okresów wcześniejszych. Por. F. Horst, *Bronsezeitliche Speiseopfer in* [illegible]

—1 000 i 500—300 przed naszą erą (Grzmiąca)[9]. W niedalekim Biegan owie odkryto 25 zespołów z III-III/IV EB, 72 z młodszego okresu tej epoki oraz około 100 grobów HaD i wczesnego okresu lateńskiego[10]. Na wszystkich cmentarzyskach wystąpiły liczne jamy i ślady po ogniskach. Poszerzonymi wykopami sondażowymi objęto także 10 obozowisk. W oparciu o te materiały — liczące ponad 600 grobów, kilkadziesiąt jam i palenisk, ślady po domostwach i urządzeniach produkcyjnych podjąć można próbę wstępnej charakterystyki interesującego nas wycinka pradziejów. Materiały te, poszerzone o wyniki badań archeologów gorzowskich i szczecińskich[11] stać się winny w przyszłości podstawą opracowania monograficznego.

W całokształcie interesującego nas wycinka czasu najmniej jasną i najbardziej kontrowersyjną jest sprawa genezy kultury, której nosi-

[9] Niewielkie, jednolite pod względem chronologicznym cmentarzysko oznaczone jako stan. 3 położone było na wysokiej krawędzi pradoliny Odry. W jego skład wchodziło jedynie kilkanaście zespołów grobowych. Zapewne użytkowane ono było, w stosunkowo krótkim okresie przez jedną, niedużą grupę ludzką. Por. A. Marcinkian, *Wczesnołużyckie cmentarzysko ciałopalne i grób z okresu wpływów rzymskich w Grzmiącej, pow. Słubice*, Fontes Archaelogici Posnanienses vol. XXIV: 1973, s. 21—32. W tym samym miejscu, kilkaset lat wcześniej pochowano zmarłego członka, zapewne wędrującej grupy, przedstawicieli tzw. kultury unietyckiej. Por. A. Marcinkian, *Grzmiąca, woj. Zielona Góra*, Silesia Antiqua, t. 22—23. Ponownie miejsce to wykorzystane zostało jako cmentarzysko w okresie rzymskim. Odkrytych zostało tam 15 ciałopalnych grobów jamowych bogato wyposażonych w narzędzia pracy, przedmioty codziennego użytku, broń i różnorodne ozdoby. A. Marcinkian, *Cmentarzysko z II/III w.n.e. w Grzmiącej, woj. Zielona Góra*, Silesia Antiqua, t. XX: 1978, s. 87—113. Tuż obok tych cmentarzysk znajdowała sie osada otwarta paralelna do obiektu z okresu rzymskiego.

Drugie z cmentarzysk datowane na IV—V okres epoki brązu znajduje się w lesie, około 500 m na wschód od wysokiej krawędzi pradoliny Odry. Pracami wykopaliskowymi, prowadzonymi w 1978 r., objęto obszar 3 200 m² i odkryto 158 zespołów grobowych oraz jedno miejsce ciałopalenia (kultu?!). Por. A. Marcinkian, *Cmentarzysko ciałopalne z młod-*

ciele zamieszkiwali Ziemię Lubuską w latach 1 300—300 przed naszą erą. Przykładowo W. Bohm sugerowała, nie bez pewnych racji, częściowe współwystępowanie na tym terenie kultury unietyckiej i wczesnej ceramiki guzowej[12]. Na temat ten oryginalny pogląd, poparty ostatnio przez M. Gedla, wyraziła Maria Cabalska, przypuszczając, że w II EB kultura trzciniecka sięgała aż po Odrę a następnie, w wyniku oddziaływań kultur mogiłowych przekształciła się w kulturę przedłużycką a potem łużycką[13].

Wspomniane powyżej materiały źródłowe odnoszące się do starszych etapów rozwojowych (Grzmiąca, Bieganów) uzupełnione ponad to przez zespoły grobowe odkryte pod Gorzowem (Łupowo) i Międzyrzeczem (św. Wojciech) nie pozwalają niestety na podjęcie szerszej dyskusji nad genezą kultury epoki brązu na omawianym terenie. W znakomitej większości przypadków pochodzą one bowiem z młodszej części środkowego okresu epoki brązu, a nawet początków IV okresu tej epoki, pomimo, że we wszystkich występuje oryginalna ceramika guzowa[14].

Pewne sugestie co do podłoża kulturowego stanowiącego podstawę formowania się zespołu lubuskiego ewentualnie może dać późnounietyckie znalezisko z Grzmiącej, odkryte na terenie niewielkiego cmentarzyska popielnicowego[15]. Innym elementem sugerującym kierunki wczesnych powiązań są dwa naczyńka z Bieganowa do złudzenia przypominające ceramikę ludności kultury trzcinieckiej. Brak jest natomiast bardzo wyraźnych i dominujących cech sasko-łużyckich, co kłóci się z sugestiami M. Gedla o znacznym udziale grupy sasko-łużyckiej w procesie formowania się oblicza kulturowego Ziemi Lubuskiej[16].

Typowy zestaw naczyń, które uznać by można za przewodnie dla interesującego nas obszaru w starszej fazie rozwojowej przedstawia się następująco: Są to wazy i czarki zbliżone formą do całej pobratymczej

---

[12] W. Böhm, *Die ältere Bronzezeit in der Mark Brandenburg*, Lipsk 1938.

[13] M. Cabalska, *Stan badań nad II okresem epoki brązu w Polsce*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace archeologiczne, z. 3: 1961, s. 35.

[14] Podobny pogląd na temat chronologii specyficznej ceramiki guzowej z terenów Ziemi Lubuskiej wyraził ostatnio prof. Marek Gedl. Por. M. Gedl, *Epoka brązu i wczesna epoka żelaza w Europie*... op. cit. s. 131. Zdecydowanie odmienne zdanie związane z datowaniem tak zdobionych naczyń wyraża M. Kwapiński cofając czas występowania ceramiki guzowej zdobionej profilowanymi guzami osadzanymi najczęściej w tzw. pogłębionym tle na koniec II i początki III okresu epoki brązu. Różnica jest więc zasadnicza i wynosi około 100—150 lat. Wydaje się, iż Marian Kwapiński zbyt zaniża chronologię omawianych form, sugerując się jedynie ewentualnymi możliwościami formalnego podziału typologiczno-chronologicznego pojedyńczych egzemplarzy naczyń. Nie mniej uwidaczniająca się różnica zdań dowodzi konieczności intensyfikacji prac badawczych.

[15] W skład zespołu grobowego (?) wchodziły dwa gliniane naczynia z poziomymi listewkami w miejscu uszka, brązowa, żebrowana bransoletka, druga, niezdobiona bransoletka, naszyjnik brązowy z końcami zwiniętymi w uszko oraz dolna część tzw. berła sztyletowego.

[16] Por. M. Gedl, *Kultura łużycka*... op. cit. s. 118, tenże, *Epoka brązu i wczesna epoka żelaza w Europie* ... op. cit. s. 131.

Grób ciałopalny z Grzmiącej 1 związany z drugą fazą rozwojową kultury brandenbursko-lubuskiej (foto A. Marcinkian)

kultury łużyckiej. Najbardziej charakterystycznym elementem są w nich wyraźnie profilowane guzy, często z tzw. żeberkiem środkowym, umieszczane w owalnych lub półowalnych wklęśnięciach, co niekiedy określane bywa jako pogłębione tło. Kolejną specyficzną formą są szerokootworowe wazy i czarki o silnie wygiętych brzegach. Najczęściej zdobione są one omówionymi powyżej guzami. Za lokalną odmianę uznać też wypada pokrywki gliniane (ryc. 1,2).

W składzie inwentarzy grobowych dość rzadko występują przedmioty metalowe. Są to najczęściej szpile brązowe z wrzecionowatymi główkami, datowane na fazę przejściową między środkowym a młodszym okresem epoki brązu oraz bransolety poprzecznie żłobkowane. Zarówno w Grzmiącej, Bieganowie jak i Sulęcinie, Św. Wojciechu czy Łupowie przeważały groby popielnicowe płaskie ze stosunkowo licznymi naczyniami przystawnymi najczęściej, w myśl kanonu środkowej epoki brązu — odwróconymi dnami do góry (ryc. 1). Dość często popielnice umieszczane były na płaskich kamieniach. Rzadziej — z wyjątkiem cmentarzyska w Sulęcinie — występował bruk kamienny. Ewenementem był zespół nr 2 z Bieganowa składający się z dwu popielnic ustawionych w regularnej skrzyni kamiennej, datowany na fazę przejściową między III a IV EB.

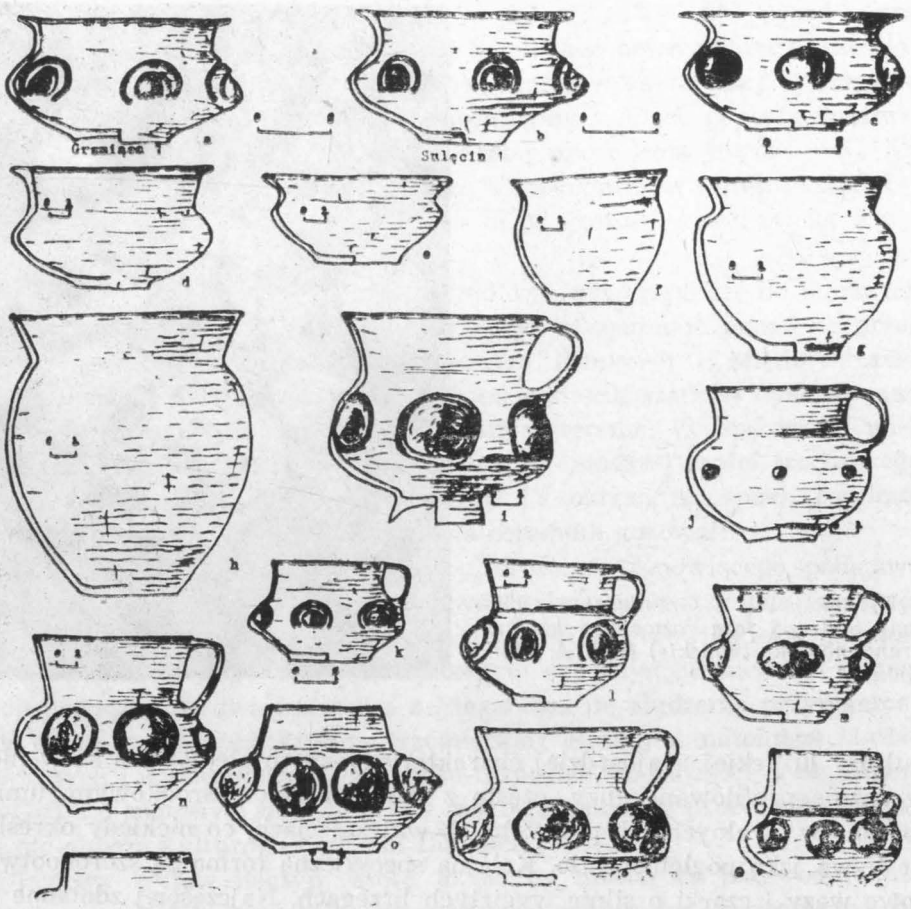
Gremiąca 1
Sulęcin 1

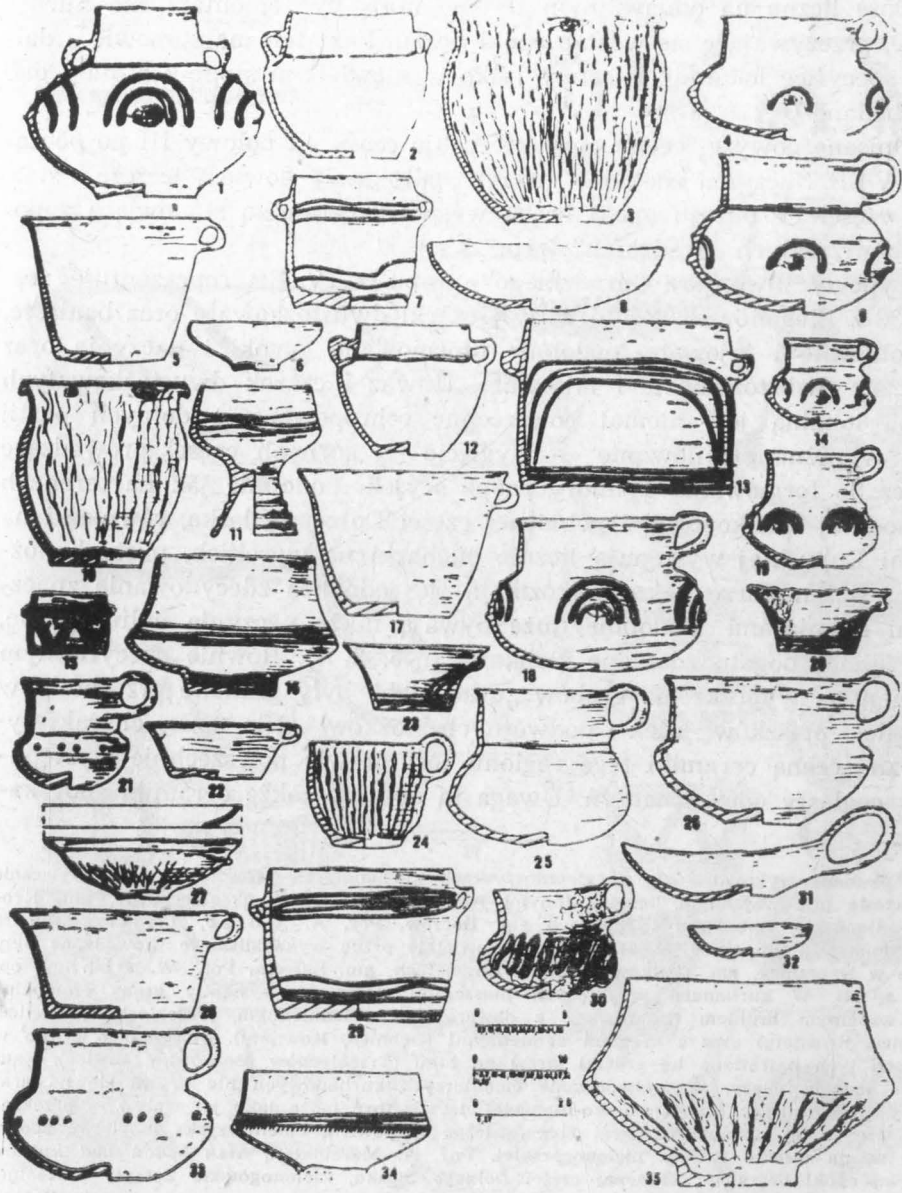

Naczynia datowane na III fazę rozwojową kultury brandenbursko-lubuskiej (rys. A. Marcinkian)

Dość liczne na omiawianym terenie mają być cmentarzyska kurhanowe, przeżywające się w głąb epoki brązu. Fakt ten ma stanowić o dalszej specyfice lokalnej. Niestety tylko w niewielkim stopniu zostały one przebadane[17].

Opisane powyżej cechy charakteryzują czasy od połowy III po początki IV EB. Naczynia zdobione guzami spotyka się bowiem jeszcze w starszej części IV okresu epoki brązu wespół z ceramiką stanowiącą zapowiedź przyszłych „uradzkich" form.

Typowy inwentarz „uradzkiego" grobu z IV EB reprezentuje zespół 33 z Bieganowa[18]. Są to wazy i czarki dwustożkowate oraz baniaste, dzwonowate i jajowate, podobnie uformowane garnki i naczynia oraz puchary dwustożkowate i misowate. U waz i czarek dwustożkowatych cechą lokalną jest niemal powszechne schropowacenia dolnych partii oraz wyraźne profilowanie — wygięcie — górnych części prowadzące wręcz do formowania cylindrycznych szyjek. Podobnie jak na terenach zachodniej Wielkopolski i północnej części Dolnego Śląska, również i na Ziemi Lubuskiej występują licznie pucharki na wysokich, pustych nóżkach. Egzemplarze nasze wyróżniają się jednakże zdecydowanie znacznymi rozmiarami. Podobnie duże bywają także naczynia cylindryczne, najczęściej bogato zdobione żłobkami (ryc. 3, 4). Równie specyficznym elementem wyposażenia grobów „uradzkich" były gliniane grzechotki w kształcie ptaszków, jajek i podwójnych stożków[19]. Nie mniej charakterystyczną cechą ceramiki tego regionu jest prawie powszechnie występujący ceglasty odcień naczyń. Uwaga ta dotyczy także ceramiki spotyka-

[17] Badania wykopaliskowe na cmentarzyskach kurhanowych prowadzone były wyłącznie w okresie przedwojennym. Między innymi rozkopano mogiły w Trzebiechowie, gm. Krosno Odrzańskie, Bobrówku i Bielicach gm. Boczów, Por. A. Götze, *Die Vorgeschichte der Neumark...* op. cit. s. 33—34 i dalsze. Niewielkie prace wykopaliskowe prowadzone były także w Dębrznicy, gm. Gądków Wielki i Kownatach, gm. Sulęcin. Por. W. Böhm,... op. cit., s. 126. W kurhanach przykrytych płaszczami ziemnymi wystąpiły groby ciałopalne pod wspólnym brukiem (Bobrówka), z obwarowaniem kamiennym (Trzebiechów, Bielice, Dębnica, Kownaty) oraz z kręgami kamiennymi (Dębnica, Kownaty). Stosunkowo często w grobach tych natrafiano na grociki strzał do łuku (Trzebiechów, Bobrówko, Bielice). Zauważyć jednak należy, że występowanie cmentarzysk kurhanowych nie urywa się na granicy zasięgu kultury brandenbursko-lubuskiej, lecz — być może jako jej wpływ — przekracza Odrę w jej równoleżnikowym biegu. Liczne — bowiem cmentarzyska mogiłowe spotykane są na terenie Krainy Zielonogórskiej. Por. A. Marcinkian, *Stan badań nad kulturą łużycką epoki brązu w północnej części Dolnego Śląska*, Zielonogórskie Zeszyty Muzealne, t. IV: 1974, s. 41—66, tenże, *Ludność kultury łużyckiej w epoce brązu na terenie Krainy Zielonogórskiej.* (maszynopis).

[18] Był to 6-cio popielnicowy grób z regularnym, prostokątnym brukiem kamiennym, spalenizną i 77 naczyniami przystawnymi wśród których na szczególną uwagę zasługują duże, dwuuche naczynia cylindryczne, ogromne puchary gliniane, kubki dzwonowate, obmazywane garnki tulipanowate oraz różnorodne grzechotki. Por. A. Marcinkian, *Grób ludności grupy uradzkiej kultury łużyckiej z Cybinki — Bieganowa, gm. Cybinka, woj. Zielona Góra*, Wiadomości Archeologiczne (złożone do druku).

[19] A. Marcinkian, *Archeologiczne badania ratownicze... w Cybince-Bieganowie*, op. cit. tenże, op. cit. tegoż, *Ratunkowe badania... w Sulęcinie*, op. cit.

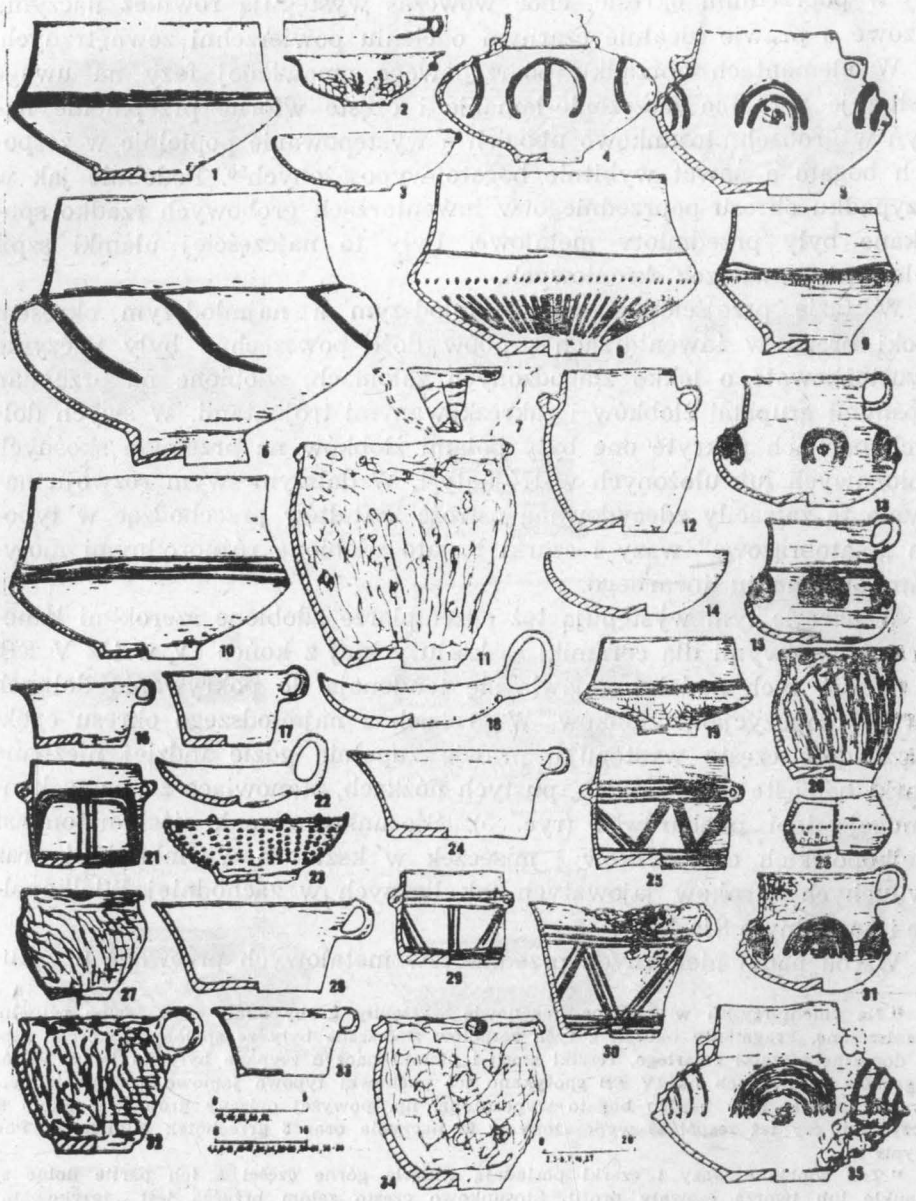

Ceramika typowa dla III fazy rozwojowej kultury brandenbursko-lubuskiej (rys. A. Marcinkian)

nej w poprzednim okresie, choć wówczas występują również naczynia guzowe o prawie idealnie czarnym odcieniu powierzchni zewnętrznych.

W elementach obrządku pogrzebowego omawianej fazy na uwagę zasługuje rytualne niszczenie-łamanie i częste wtórne przepalenie naczyń w grobach stosunkowo ubogich a występowanie popielnic w zespołach bogato a nawet wybitnie bogato wyposażonych[20]. Podobnie jak w przypadku okresu poprzedniego w inwentarzach grobowych rzadko spotykane były przedmioty metalowe. Były to najczęściej ułamki szpil i elementy zawieszek skroniowych.

W fazie przejściowej między młodszym a najmłodszym okresem epoki brązu w inwentarzach grobów dość powszechne były naczynia dwustożkowate o lekko złagodzonych załomach, zdobione na przemian skośnymi grupami żłobków i zakreskowanymi trójkątami. W swych dolnych partiach pokryte one były polami żłobków na przemian skośnych i pionowych lub ułożonych w trójkąty[21]. W dalszym swym rozwoju naczynia te zatraciły zdecydowaną ostrość kształtów przechodząc w typowo „piątobrązowe" wazy i czarki bogato zdobione różnorodnymi motywami ornamentu linearnego.

W okresie tym występują też egzemplarze zdobione szerokimi kanelurami, typowymi dla ceramiki sasko-łużyckiej z końca IV w i z V EB. U naczyń tych nadal przejawia się tendencja do pokrywania dolnych partii kompozycjami żłobków. W grobach z najmłodszego okresu epoki brązu dość często występują, prawie zupełnie gdzie indziej nieznane czarki baniaste na wysokich, pustych nóżkach, stanowiące zapewne kontynuację idei pucharów[22]. (ryc. 5). Stosunkowo mało jest natomiast wielkopolskich czerpaczków i miseczek w kształcie wycinka kuli oraz dwuuchych garnków jajowatych tak licznych w zachodniej Wielkopolsce i na Dolnym Śląsku.

Wśród nadal nielicznych przedmiotów metalowych przewagę uzysku-

[20] Na cmentarzysku w Cybince-Bleganowie wystąpiły groby silnie — zapewne rytualne — zniszczone. Fragmenty naczyń z tych zespołów zmieszane były ze spalonymi kośćmi albo też doczesne szczątki zmarłego, resztki stosu i ułamki naczyń zsypane były do jamy. Wśród 69 grobów datowanych na IV EB spotykano też pochówki typowo jamowe oraz popielnicowe. Te ostatnie były bardzo bogato wyposażone, np. powyżej opisany grób 33 z około 80 naczyniami czy też zespół 49 wyposażony w 53 naczynia oraz 5 grzechotek glinianych. Por. przypis 19.

[21] Tak zdobione wazy i czarki posiadają wklęsłe górne części a ich partie dolne są wypukłe lub tworzą esowaty profil. Stosunkowo często załom brzuśca jest „językowato" wyciągnięty. Te profilowane naczynia datować można na koniec IV i początek V okresu epoki brązu. Natomiast z fazy przejściowej pomiędzy oboma młodszymi okresami brązu i z okresu najmłodszego tej epoki pochodzą egzemplarze o dość wyraźnie złagodzonych załomach. Por. A. Marcinkian, *Cmentarzysko ciałopalne... w Grzmiącej... stan. 4* ... op. cit.

[22] Zbliżone naczynia spotykane są także na terenie Krainy Zielonogórskiej i zapewne stanowią one tam, podobnie jak wcześniejsze kurhany, wynik oddziaływań kultury brandenbursko-lubuskiej na północną część Dolnego Śląska. Por. A. Marcinkian, *Ludność kultury łużyckiej w epoce brązu*... op. cit.

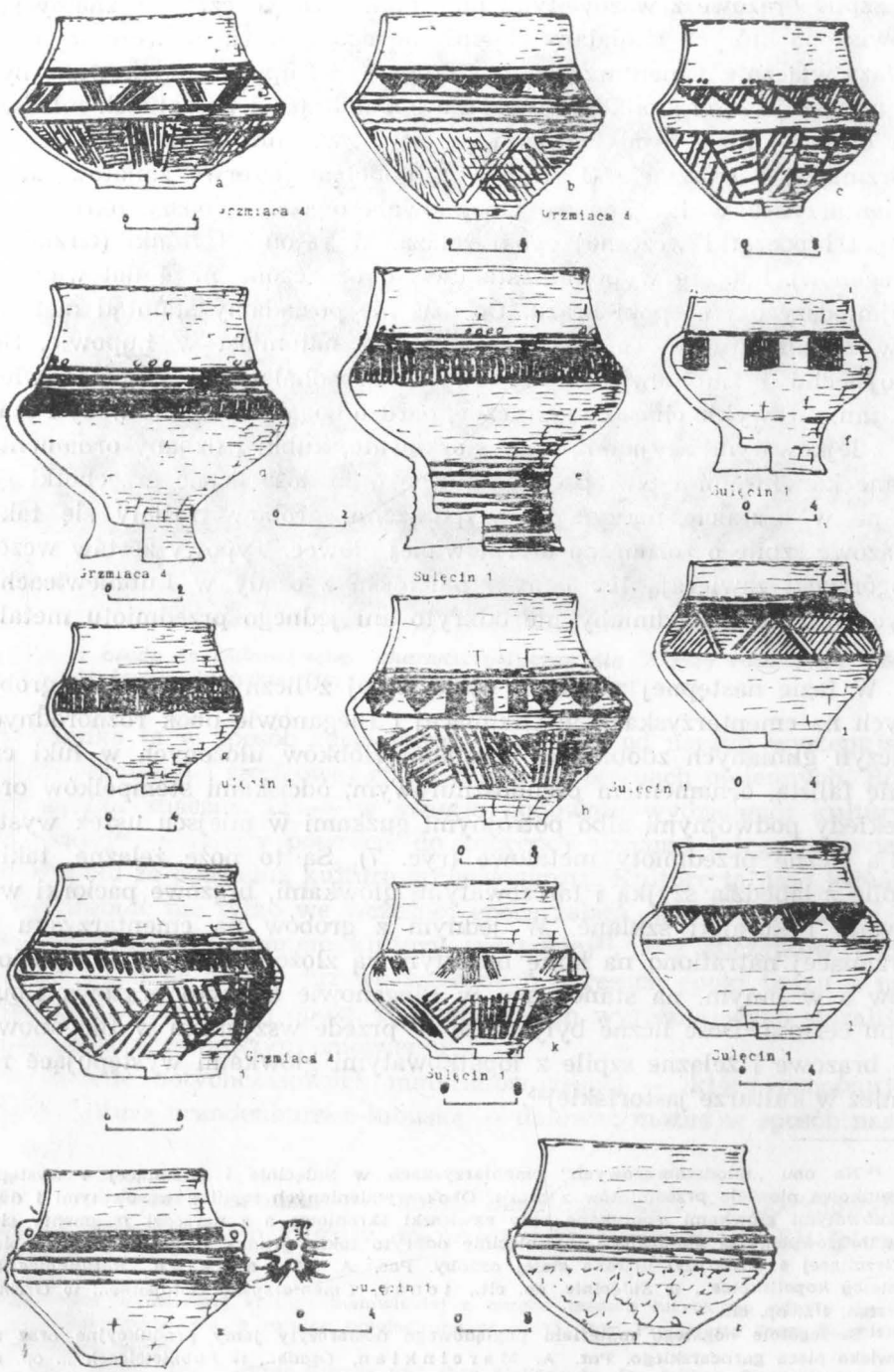

Zespół naczyń związanych z kulturą brandenbursko-lubuską w jej IV fazie rozwojowej (rys. A. Marcinkian)

ją szpile brązowe z wazowatymi główkami[23]. Dotychczas nie znamy stanowisk na których istniałaby ciągłość od epoki brązu do wczesnej epoki żelaza włącznie. Cmentarzyska w Grzmiącej i Łupowie użytkowane były w młodszej części środkowego okresu epoki brązu i początkach młodszego okresu oraz — po znacznej przerwie wtórnie — w halsztacie D (Grzmiąca) i halsztacie C (Łupowo). Podobną przerwę zanotowano na cmentarzysku w Bieganowie. Obejmowała ona najmłodszy okres epoki brązu i początki wczesnej epoki żelaza. W rejonie Cybinki (Grzmiąca, Bieganów) lukę tę wypełniła stanowisko oznaczone nr 4 datowane na najmłodszy okres epoki brązu. Do dziś nie posiadamy stamtąd materiałów z halsztatu C. Te ostatnie wystąpiły natomiast w Łupowie, Św. Wojciechu i Lubniewicach. Typowy wczesnohalsztacki zespół zawiera m. inn. niezwykle charakterystyczne, bardzo bogato zdobione wazy i czarki z lejkowatymi szyjkami, misy stożkowate, kubki i dzbany ornamentowane kanelurami i tzw. pseudosznurem oraz dość liczne grzechotki gliniane w kształcie naczyń. W wyposażeniu grobów trafiały się także brązowe szpile o różnorako uformowanej główce. Typowy zestaw wczesnogórzycki zawierają też jamy i paleniska z osady w Lubniewicach[24]. (ryc. 6) Tam dla odmiany nie odkryto ani jednego przedmiotu metalowego.

W fazie następnej znanej o wiele lepiej z licznych zespołów grobowych na cmentarzyskach w Grzmiącej i Bieganowie obok różnorodnych naczyń glinianych zdobionych pasmami żłobków ułożonych w łuki czy linię falistą, ornamentem pseudosznurowym, odciskami stempelków oraz niekiedy podwójnymi albo potrójnymi guzkami w miejscu uszek występują liczne przedmioty metalowe (ryc. 7). Są to noże żelazne, takież szpile z łabędzią szyjką i tarczowatymi główkami, brązowe paciorki wazowate i koraliki szklane. W jednym z grobów na cmentarzysku w Grzmiącej natrafiono na kolię bursztynową złożoną z około 150 paciorków a w innym, na stanowisku w Bieganowie odkryto brązową fibulę typu certosa. Dość liczne były także — przede wszystkim w Bieganowie — brązowe i żelazne szpile z łopatkowatymi główkami występujące również w kulturze jastorfskiej[25].

---

[23] Na obu „młodszobrązowych" cmentarzyskach w Sulęcinie i Grzmiącej 4 wystąpiło stosunkowo niewiele przedmiotów z brązu. Obok wymienionych szpili z wazowatymi i dwustożkowatymi główkami, spotykane były zawieszki skroniowe a z narzędzi fragmenty sierpów brązowych. Na stanowisku w Sulęcinie odkryto także grudkę cyny, natomiast obiekt z Grzmiącej 4 dostarczył ułamka złotej ozdoby. Por. A. Marcinkian, *Ratunkowe badaniawy kopaliskowe... w Sulęcinie*, op. cit., tenże, *Cmentarzysko ciałopalne... w Grzmiącej stan, 4* ... op. cit.

[24] Szczególnie bogatego materiału poglądowego dostarczyły jamy produkcyjne oraz rumowisko pieca garncarskiego. Por. A. Marcinkian, *Osada... w Lubniewicach* ... op. cit. tabl. II—IV.

[25] *Prahistoria Ziem Polskich*, t. IV. op. cit. s. 208.

Naczynie z osady w Lubniewicach charakterystyczne dla V fazy rozwojowej kultury brandenbursko-lubuskiej (foto archiwum)

Ceramika ta w sposób zdecydowany różni się od naczyń występujących we wczesnej i środkowej epoce żelaza na terenach ościennych. Różnice są tak znaczne, iż — w świetle ponownie wydzielanej kultury białowickiej[26] — należy powrócić do koncepcji uznania całego omawianego zespołu za oddzielną kulturę archeologiczną. Kulturę tą daje jednak się wyodrębnić nie tylko we wczesnej epoce żelaza, jak to czyniono dawniej określając ją mianem kultury górzyckiej[27], lecz początków tych odrębności szukać należy już we wczesnych okresach epoki brązu a na pewno od III okresu tej epoki. Niektóre z cech wyróżniających staraliśmy się podać w niniejszym omówieniu.

W świetle dotychczasowych materiałów zespół — który proponuję nazwać kulturą brandenbursko-lubuską — datować można w sposób następujący:

faza I wczesnolubuska — dotąd bliżej nieznana — obejmowała okres od początków tej kultury do mniej więcej połowy III EB (okres

[26] Ponowne wydzielenie kultury białowickiej z obrębu zespołu łużyckiego odbyło się w oparciu, prawie wyłącznie, o różnice typologiczne ceramiki. Por. *Prahistoria Ziem Polskich*, t. IV op. cit. s. 80—93.

[27] S. Griesa, *Die Göritzer Gruppe und ihre Stellang in der frühen Eisenzeit in Gebite der unteren und mittleren Oder sonie an der unteren* Warta. Ethnogaphische — archäologische Zeitodrift t. 17: 1976, s. 459—469.

BC i BD według chronologii P. Reineckego, lata 1400—1200 przed naszą erą)

faza II — brandenbursko-lubuska to czasy młodszej części środkowego okresu epoki brązu i początki młodszego okresu tej epoki (HaA_1 — pocz. HaA_2, 1200—1000 przed naszą erą)

faza III — starszouradzka zawarta jest w obrębie młodszego okresu epoki brązu (HaA_2—HaB_1, 1100—900 przed naszą erą)

faza IV — młodszouradzka rozciąga się pomiędzy przełomem IV/V EB a końcem najmłodszego okresu tej epoki w zasadzie HaB_2 i HaB_3, lata 900—700—650 przed naszą erą

faza V — wczesnogórzycka datowana być może w zasadzie na HaC i ewentualnie HaD (700—500 przed naszą erą)

faza VI — środkowogórzycka to czasy od HaD_1 po wczesny okres lateński czyli lata od 500 do 350—300 przed naszą erą

faza VII — dotąd słabo znana z kilku zespołów z Grzmiącej i Bieganowa — późnogórzycka przypada na koniec wczesnego i przypuszczalnie początek środkowego okresu lateńskiego, lata 350—250 przed naszą erą.

Wydzieloną w tym miejscu kulturę brandenbursko-lubuską łączą bardzo ścisłe związki z kompleksem kultur pół popielnicowych, głównie zaś z kulturą łużycką, białowicką i pomorską. Dość mgliście, jak dotychczas

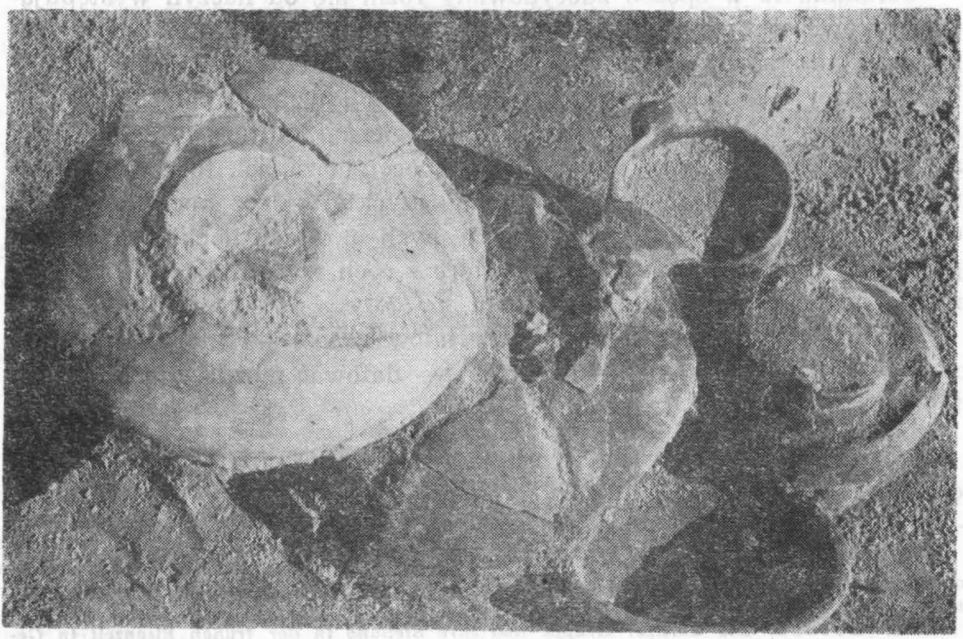

Grób ciałopalny z cmentarzyska w Grzmiącej 1 pochodzący z lat 400 przed naszą erą — IV faza rozwojowa kultury brandenbursko-lubuskiej, (foto A. Marcinkian)

rysują się, podkreślane dawniej powiązania z kulturą jastorfską. Prof. M. Gedl wyznacza — jak wynika z tabeli chronologicznej zamieszczonej w monografii kultury łużyckiej — koniec zespołu brandenbursko-lubuskiego pomiędzy 400 a 300 rokiem przed naszą erą. Po tej dacie tereny nas interesujące zasiedlone być miały przez ludność kultury jastorfskiej. Dotychczas brak jest jednoznacznych materiałów, które pozwoliłyby potwierdzić lub zanegować ten pogląd. Być może, iż istniały enklawy ludności kultury jastorfskiej. Świadczyć za tym zdają się zespół materiałów z okolic Rzepina. Z drugiej zaś strony, prace wykopaliskowe prowadzone w latach 1979—1981 na osadzie otwartej z środkowego i późnego okresu lateńskiego w Eleganowie dostarczyły materiałów przemawiających raczej za kontynuacją wcześniejszego osadnictwa, a przynajmniej, w oparciu o nie, nie da się udowodnić hipotezy o zasadniczej zmianie oblicza kulturowego terenów środkowonadodrzańskich w okresie lateńskim. Również trudno nam aktualnie ustosunkować się do koncepcji S. Griesego wydzielenia we wczesnej epoce żelaza podgrup lokalnych, jednej nad dolną Odrą i drugiej — nad środkową Odrą i dolną Wartą, a już chyba nieporozumieniem jest ustalenie przez tego badacza granicy pomiędzy obiema podgrupami na szerokiej linii pradoliny totuńsko-eberdwaldzkiej) lecz mniej więcej na wysokaści Frankfurtu nad Odrą ponieważ materiały z różnych faz rozwojowych kultury brandenbursko-lubuskiej spotykamy w okolicach Choszczna, Myśliborza i Barlinka)[28]. Tam też, najprawdopodobniej przebiega północna granica zasięgu interesującej nas kultury. Granicę wschodnią wyznacza położenie cmentarzyska w Św. Wojciechu pod Międzyrzeczem Wielkopolskim. Na zachodzie, stanowiska z charakterystycznym materiałem grupują się raczej w pobliżu środkowego biegu Odry. Natomiast granicę południową wyznacza równoleżnikowy bieg tej rzeki. Trudno również ustalić podstawy gospodarcze jedne dla całej ludności kultury łużyckiej. Były one zróżnicowane i dostosowane do miejscowych, lokalnych warunków. Nad Odrą — jak wynika z prac na 16 obozowiskach — enigmatyczny charakter osadnictwa ma swoje źródło w fakcie przewagi chowu zwierząt i rybołówstwa nad rolnictwem, natomiast w głębi terytorium (osady w Łagowie i Lubniewicach) osadnictwo miało charakter trwalszy, przypuszczalnie związany z intensywniejszą uprawą roli. Jak wynika z dość wyrywkowych prac prowadzonych w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski prawie zupełny brak stanowisk notowany jest na ziemiach ciężkich, madach i glinach zwałowych oraz mało urodzajnych sandrach. Nawet, atrakcyj-

[28] Ostatnio mgr B. Bojanowski zabezpieczył wczesnohalsztacki zespół grobowy odkryty w Barlinku przy ul. Żabiej. Ceramika pochodząca stamtąd różni się jakością; od analogicznych w formie i zdobieniu lecz doskonałej pod względem technicznym wykonanych egzemplarzy pochodzących np. z osady w Lubniewicach czy cmentarzyska w Św. Wojciechu, koło Międzyrzecza.

na gdzie indziej bliskość wód nie zmienia tego faktu. W niektórych elementach obrządku pogrzebowego na uwagę zasługuje występowanie na cmentarzyskach licznych jam i śladów po paleniu ogni ofiarnych oraz, stwierdzone w trakcie ekspertyz antropologicznych występowanie popielnicowych i jamowych grobów zwierzęcych a także licznych domieszek kości zwierzęcych pośród szczątków ludzkich[29].

Z omówienia powyższego wyłania się kilka postulatów stanowiących wytyczne do badań w latach przyszłych:

1. W najbliższym czasie podjąć należy próbę rozwiązania zagadnienia genezy kultury brandenbursko-lubuskiej. W tym celu bezwzględnie przeprowadzić trzeba prace wykopaliskowe na stanowiskach wczesnobrązowych, dotychczasowe bowiem materiały źródłowe — Bieganów, Grzmiąca, Łupowo, Ś. Wojciech — datowane być mogą dopiero od połowy III EB (HaB_1)
2. Z drugiej zaś strony rozszerzyć trzeba będzie wykopaliska na obiektach z HaC — LTA, w obu lubuskich województwach celem wyjaśnienia spraw różniących się od siebie przerw chronologicznych w użytkowaniu cmentarzysk na terenie historycznej Ziemi Lubuskiej (Bieganów, Grzmiąca) oraz w zachodniej Wielkopolsce i Krajnie (Św. Wojciech, Łupowo).
3. Bezwzględnie kontynuować należy badania weryfikacyjno-poszukiwawcze prowadzone w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski. Pozwalają one bowiem nie tylko na prawie kompletną rejestrację stanowisk ale też na wytypowanie najwartościowszych do dalszych prac.
4. Kontynuować należy poszukiwania na osadach otwartych i ewentualnych obronnych celem wyjaśnienia zagadnień związanych z osadnictwem, gospodarką, demografią, itp.
5. Koniecznie rozszerzyć należy współpracę interdyscyplinarną i włączyć do niej nie tylko antropologów i zoologów lecz również przedstawicieli innych nauk.
6. Koniecznym też wydaje się nawiązanie ściślejszej współpracy z badaczami niemieckimi (nie mówiąc już o archeologach gorzowskich i szczecińskich) zarówno w sferze wymiany doświadczeń jak i realizacji wspólnych tematów badawczych.

[29] Opracowanie tych materiałów — prawdopodobnie po raz pierwszy w Polsce — podjął się zespół naukowców z Katedry Anatomii Zwierząt Akademii Rolniczej we Wrocławiu.